

SEGAL REKLAMUJE KAŁASZNIKOWA. ALBO NA ODWRÓT?

Nieco przebrzmiały gwiazdor kina akcji Steven Seagal jest wielkim wielbiciele produktów Koncernu Kałasznikowa. Obecnie prowadzi rozmowy na temat promocji produktów z Iżewska na rynkach światowych. Nie wiadomo jednak komu cała akcja będzie bardziej służyć.

Jak informuje firmowa gazeta Koncernu Kałasznikow "Orużenik", aktor jest zainteresowany udziałem w promocji słynnej rosyjskiej broni, zwłaszcza od kiedy koncern wszedł pod wspólna marką na rynek amerykański. Bardziej agresywna promocja jest niezbędna aby konkurować z innymi uznanymi producentami.

Steven Seagal od dawna wielką estymą darzył broń z Iżewska, chętnie pozując do zdjęć z jej produktami i goszcząc choćby na firmowym stoisku podczas targów broni Shot Show 2014 w Las Vegas.

Aktor odwiedził też pewien czas temu zakłady produkujące słynne karabiny Kałasznikowa. Zwiedził linie produkcyjne i oczywiście zakładowe strzelnice. Przekazał również bardzo emocjonalny list dla samego twórcy legendarnej broni.

Szanowny Panie Kałasznikow! Doceniamy to, co zrobił pan dla wszystkich ludzi, którzy bronią honoru i godności. Doceniamy to, co zrobił pan, aby pomóc nam pokonać zło i tych, którzy chcą stłumić naszą wolność! Dziękuję bardzo. I będą walczyć ze strachem i tyranią, bez względu na to, gdzie jestem i zawsze będę myśleć o panu.

Napisała Seagal w liście do Michaiła Kałasznikowa który dostarczył podczas swej wizyty w Iżewsku

Patrząc na aktywność Stevena Seagal'a trudno jednoznacznie powiedzieć czy to Koncern Kałasznikowa ma zyskać bardziej na tej współpracy, czy też kariera nieco już podstarzałego gwiazdora kina akcji i mistrza sztuk walki.